

**Wiersze**

ALOJZY ADAMSKI

**Fantasmagorie**

*Wytrawny mówca przy pulpicie*

*Ma poczucie znakomite –*

*Obejmuje wzrokiem salę,*

*Co ma bardzo wiele zalet.*

*Sympatyczne towarzystwo –*

*Kulturalne, pierwsza klasa.*

*Koncentruje swą uwagę –*

*Stara się nie rozpraszać.*

*Jawnie czuję tę empatię,*

*Lecz do czasu, aż się zatnie.*

*Chyba właśnie z tej przyczyny*  
*konsternacja, śmiechy, drwiny.*

*Coś się psuje, czuję teraz –*

*Jawnie się na klęskę zbiera.*

*Wydłużają im się miny...*

*Próżno łamie sobie głowę:*

*Tyle min tu na tej sali –*

*Świat się wali!*

*Zanim mu odjęło mowę,*

*Krzyknął: Pole to minowe!!!*

*Tu się ocknął w swej pościeli –*

*Piękny dzionek już się bieli...*

\*\*\*

*Nowy Rok niechaj się śni*

*wśród pogodnych jasnych dni.*